9-dniowy tydzień z folklorem rozpoczęty

Data publikacji: 27.07.2014 12:00

Po raz 51. do Wisły zjechały zespoły folklorystyczne z całego świata. Właśnie rozpoczął się Tydzień Kultury Beskidzkiej. Tydzień, który trwa aż dziewięć dni, a na scenie w Wiśle, Szczyrku, Żywcu, Makowie Podhalańskim, Oświęcimiu i w Jabłonkowie zaprezentuje się ponad 100 zespołów z około 30 państw.

Tydzień Kultury Beskidzkiej rozpoczął się w sobotę 26 lipca tradycyjnym korowodem. Przez miasto śpiewając i tańcząc przeszło kilkanaście spośród zespołów biorących udział w TKB. Wszyscy kolejno zaprezentowali się zgromadzonej przy Rynku publiczności. Uroczystego otwarcia TKB dokonano natomiast w wiślańskim amfiteatrze im. Stanisława Hadyny. Uczestników i widzów przywitali przedstawiciele władz samorządowych ze starostą Powiatu Cieszyńskiego Jerzym Nogowczykiem na czele i burmistrzem Wisły Janem Poloczkiem, który na imprezie pojawił się, jakżeby inaczej, w stroju góralskim. Pojawili się także inni samorządowcy, m. inn. poseł Czesław Gluza przywitany przez Burmistrza nie tyle jako gość, a jako mieszkaniec Wisły, Przewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego, w strojach regionalnych przyszła również część wiślańskich radnych. Nie mogło zabraknąć szefa Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsuu-Białej, współorganizatora imprezy.

Pierwszym sygnałem, jaki popłynął z wiślańskiej sceny był oczywiście dźwięk trąbity. Natomiast pierwszymi tancerzami, którzy wystąpili na scenie amfiteatru podczas tegorocznego TKB byli najmłodsi tańczący wiślanie – zespół Mali Tkocze z Wisły. Konferansjerkę koncertu po raz czwarty prowadzi znakomity duet Aneta Legierska i Zbyszek Czyż.

Jest to najważniejsza impreza dla naszego miasta, dla naszego regionu – mówił otwierając TKB burmistrz Jan Poloczek wyrażając nadzieję, że licznik kolejnych Tygodni Kultury Beskidzkiej dobije do setki.

Wśród zespołów, jakie zaprezentowały się na wiślańskiej scenie w pierwszym dniu TKB były grupy z zaolziańskiego Jabłonkowa, w którym 1-3 sierpnia odbywa się starsze od TKB Gorolski Święto obecnie będące częścią i zwieńczeniem TKB, a także 2 zespoły z miasta partnerskiego we Francji. Burmistrz Jan Poloczek zauważył, że polonia francuska liczy około pół miliona osób i warto nawiązać z nimi jeszcze szersze kontakty, żeby częściej odwiedzali kraj przodków, a w tym nasz region. Nie zabrakło także egzotyki, jak m.inn. zespoły z Turcji, Kosowa czy Chorwacji. Ciekawostką był zespół z hiszpańskiego regionu Kraju Basków, którego część żeńskich strojów bardzo przypomina stroje góralek Beskidu Śląskiego. Części stroju są podobne, jak naszych góralek, tyle, że mają niebieskie w białe kwiatki zapaski, a gładkie granatowe fortuchy. Również krój bluzki jest podobny, tyle że ta z Kraju Basków ma długi rękaw. Takich i innych ciekawostek dotyczących strojów przez kolejne dni w Wiśle i na innych scenach TKB obserwować będzie można wiele. Warto więc wybrać się na TKB nie tylko by nacieszyć uszy piękną ludową muzyką a wzrok widowiskowymi tańcami, ale też by poznać kulturę różnych regionów świata.

- ***Myślę, że różnorodność jest taka, że każdy z państwa znajdzie coś dla siebie, czy to spośród zespołów polskich, czy zagranicznych*** – podsumował otwarcie TKB Jan Poloczek.

Już od pierwszego dnia TKB można nie tylko podziwiać folklor na scenie, ale także regionalne rzemiosło. Rynek otaczają bowiem stoiska z niezwykle różnorodnym asortymentem mającym jeden wspólny mianownik – są to produkty bądź stricte regionalne, bądź ręczne wyroby rzemieślnicze wykonywane z naturalnych surowców inspirowane regionalnymi wzorami. – ***Jest to jedyny czas, gdy twórcy ludowi zjeżdżają do nas w tak licznym gronie*** – zauważył Jan Poloczek. Oprócz wyrobów rzemieślniczych wokół Rynku są oczywiście stoiska z regionalną strawą.

Otwarcie 51 TKB dopełniło wspólne odśpiewanie, oczywiście na stojąco, pieśni „Szumi jawor". Przed nami kolejne

8 dni z foklorem.
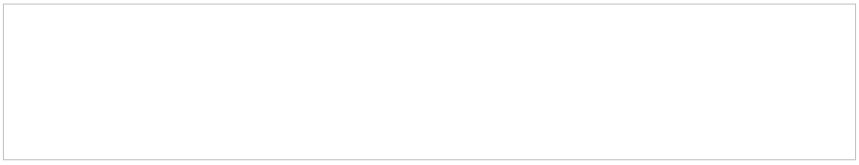
(indi)